

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartałnik wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł. Przejmują się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druck i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiastku.

Adres telegr. „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 21 czerwca 1928.

Nr. 72

Pomorze, jako najcenniejsza i najważniejsza część ziemi polskiej, nie powinno nigdy być harcowiskiem dla zakusów partyjno-politycznych.

W przedostatnim numerze podaliśmy głos angielskiego publicysty — zajmujący się Pomorzem. Wogóle sprawa Pomorza opinij publicznej europejską zajmuje żywo. O ileż niepomierne więcej ta ziemia nas obchodzić winna, nas, którzy na niej mieszkamy i która należy od lat 8 do wspólnej naszej Macierzy, a która przy niej pozostać winna na zawsze! Dla Polski przynależność Pomorza stanowi nieodzowną konieczność, zapewniającą jej wylot na szeroki świat, a przez to jej mocarstwowe stanowisko w świecie, nam Pomorzanom i przyszłym naszym pokoleniom zapewnia jego przynależność do Polski wolność i niepodległość. To też i wysiłki całej Polski, a przede wszystkim nasze własne iść winny w kierunku jak najsilniejszego ugruntowania tej przynależności Pomorza do Polski. Wszak ze wszystkich ziem polskich Pomorze najbardziej zagrożone i pożądane jest przez wroga. I zawsze on dążyć będzie wszelkimi siłami i sposobami, by tę ziemię oderwać Polsce, a przylączyć ją do siebie. Wszak ona klinem wrzyna się w jego dziedzinę, dzieląc je na dwie części. I jak już przed 150 laty ta okoliczność podsunęła Prusakom myśl rozbioru Polski, tak i obecny stan rzeczy nie da wrogowi spokoju, popychając do coraz nowych kombinacji zabiegów w celach rewindykacji Pomorza. To powinniśmy zawsze mieć w pamięci i uświadamiać sobie nieustannie niebezpieczeństwo, zagrażające ze strony wroga, tej ziemi, która jest ściślejszą naszą ojczyzną. To wyjątkowe położenie, w jakim znajduje się Pomorze i jego ogromne znaczenie dla całego kraju, winno nakładać na obywateli polskich obowiązek szczególnego odnoszenia się do tej ziemi, a mianowicie, by ją jak najbardziej zabezpieczyć i uczynić odporną na zakusy wroga. Wysiłki całego kraju, a szczególnie nas Pomorzan skierowane być winny w tym kierunku, aby wrogowi naszemu, mieszkającemu tuż o mieżę od nas, przeciwstawić zwarty, silny i jednolity, żywy mur ludzki, o który rozbijać się będą musiały wszelkie jego zakusy. Jeżeli gdzie, to przedewszystkiem tu na Pomorzu, zgoda, jedność i solidarność narodowa jest koniecznością. Pomorza nie wolno żadną miarą czynić harcowiskiem eksperymentów partyjno-politycznych. Niechby już tam były walki partyjne — gdzie nie ma tak wielkiego niebezpieczeństwa, ale tu u nas walki partyjne, to osłabienie naszej siły odpornej, to ułatwianie pracy zaborczej wrogowi.

Dowodem tego ostatnie wybory. Dzięki zacieńtrzewieniu partyjnemu zaprzepaściliśmy dla sprawy narodowej 3—4 mandaty sejmowe oraz 1 senacki i daliśmy wrogowi silny atut w rękę w jego zabiegach do odzyskania z powrotem Pomorza. To się więcej powtórzyć żadną miarą nie powinno. Nad tem atoli pracować powinniśmy nie dopiero w okresie zbliżających się wyborów, ale już obecnie, od zaraz. Ale w jaki sposób?

Naszą gazetę jeszcze zawsze z pewnej strony spotyka zarzut za jej bezpartyjność w okresie wyborczym. Należało, tak nam tłumaczą — wobec rozbięcia się społeczeństwa na Pomorzu na liczne obozy, dążyć do skupienia jak największej głośów na jeden obóz. Takie postawienie sprawy nigdy nie doprowadzi do pożądanego celu i nigdy nie stworzy jednolitego obozu narodowego. Temi samymi bowiem argumentami operować będą i inni i w imię tej zasady czynić będą takie same wysiłki, aby i dla swego obozu zgromadzić jak największą liczbę głośów. I w ten sposób walki partyjnej nie usunie się wogóle. A trzeba koniecznie do tego dążyć, aby jej tu u nas wogóle nie było — aby był tu tylko jeden wielki obóz, obejmujący wszystkie żywioły narodowe czujące i wyznające ideologię chrześcijańską — skierowany jedynie przeciw Niemcom i żywiołom wyrotowym i nienarodowym. Trzeba sprawę tak postawić, aby z wyjąt-

kowego stanowiska i położenia, jakie zajmuje Pomorze, nie kusila się zyski ciągnąć jedna tylko partja lub obóz, lecz jedynie sprawa narodowa. To stać się może albo w drodze zneutralizowania Pomorza pod względem partyjno-politycznym albo w drodze kompromisu między partjami, stojącymi na gruncie narodowym i chrześcijańskim. Albo więc należy tu na Pomorzu wybierać posłów międzypartyjnych, dbając jedynie o ich charakter narodowy i katolicki, albo jeżeli to niemożliwe, dążyć między istniejącymi partjami polskimi o światopoglądzie chrześcijańskim do kompromisu — by stworzyć jedną wspólną listę wyborczą. By do niego dojść, trzeba być atoli wolnym od samolubstwa partyjnego i zacietrzewienia partyjnego. Mniejsza już o to, czy tam ta lub owa partja uzyska jeden mandat

mniej lub więcej, byle on nie dostał się w ręce wrogów. Gdyby się tą zasadą kierowano przy ostatnich wyborach, 3 mandaty conajmniej byłyby przypadły polskim partjom i mogłyby się one niemi podzielić — a do senatu jeden — a tak podzielił się niemi wróg. I tak zawsze będzie, o ile uwydatniać się będzie tendencja, by jedna partja polska drugiej wydrzeć zdołała jak największą liczbę mandatów. Zawsze w takim razie tym trzecim, który z tej rywalizacji polskiej skorzysta, będzie wróg. A tu winna obowiązywać polskie partje zasada, by nie sobie wzajemnie wydierać mandaty, ale wspólnemu wrogowi. Tylko o ile takie przekonania i idee zdołają się przyjąć, można liczyć u nas na zwycięstwo sprawy narodowej.

Polacy w Niemczech żądają przedstawicielstwa polskiego w Sejmie i Reichstagu.

Berlin. Jak donosi „Dziennik Berliński“, „Związek Polaków w Niemczech“ wystosował do rządu Rzeszy i do rządu pruskiego memorjały, w których żąda przyznania mniejszości polskiej w Niemczech w drodze czy to dekretu czy to odpowiedniego wniosku ustawodawczego po jednym mandacie do sejmiku i do Reichstagu. Memorjały przypominają, że już przed rokiem niemal „Związek Polaków“ złożył rządowi pruskiemu i rządowi Rzeszy inny memorjał w sprawie ordynacji wyborczej, w którym domagał się przyznania mniejszościom narodowym w Niemczech prawa do posiadania jednego okręgu państwowego, obejmującego cały

obszar Rzeszy i Prus, ponieważ mniejszości narodowych nie można traktować jako drobnych partyjek ulamkowych, nie są one bowiem partją polityczną w zwykłym znaczeniu. Memorjały stwierdzają poatem, że przy ostatnich wyborach mniejszości polskie uzyskały na całym obszarze Niemiec i Prus o wiele więcej głośów, niż potrzeba zasadniczo do uzyskania jednego mandatu i tylko dzięki odnośnym przepisom ordynacji wyborczej, mającej na celu zmniejszenie liczby drobnych grup i frakcyj, mniejszość polska żadnego mandatu nie otrzymała.

Nie mogą stworzyć rządu, gdyż na przeszkodzie stoją przygotowania wojenne.

Berlin, 15. 6. Komunistyczna „Welt am Abend“ podaje dziś pogłoskę, jakoby istotną i główną przyczyną trudności, jakie wynikły w rokowaniach między socjalistami a niemiecką partją ludową o utworzenie gabinetu, była sprawa budżetu Reichswehry oraz budowy pancernika. Niemiecka frakcja ludowa, w skład

której wchodzi 12 członków Stahlhelmu, miała zażądać od socjalistów kategorycznie zapewnienia, że budżet Reichswehry nie zostanie okrojony i że budowa pancernika, uchwalona przez Reichstag, nie zostanie odroczone ani zaniechana.

Rewolta w Grecji.

Generalny strajk robotników. — Barykady na ulicach miast. — Starcia z policją.

Wiedeń, 18. 6. „Telegraphen-Comp.“ donosi z Białogrodu, że dziś rozpoczął się w Grecji generalny strajk robotników. Wedle tamtejszych obliczeń, strajkuje 250 tysięcy robotników. Rząd grecki polecił wojsku obsadzić elektrownię w Atenach. Także budynki publiczne, jak również i fabryki chronione są przez oddziały wojskowe.

Saloniki, 18. 6. Sądzą tutaj, że Pangalos pozostaje w kontrakcie ze strajkującymi robotnikami. Z tego powodu wzmocniono strażę przed zamkiem, w którym Pangalos jest internowany. Obawiają się, że strajkujący robotnicy zechcą uwolnić Pangalosa.

Wiedeń, 18. 6. Dzisiejsze wiadomości donoszą

z Salonik, iż strajk robotników tytoniowych przybiera poważne rozmiary. Ruch strajkujący ogarnął całą Grecję. Wśród robotników panuje niebezpieczne wrzenie. Cały ruch przybiera charakter rewolty. Rząd zdecydował się na energiczne zarządzenia przeciwko ruchowi.

W wielu miejscach przyszło do poważnych starć. W Pireusie przyszło do krwawych walk ulicznych. Strajkujący zbudowali na ulicach barykady, przyczem doszło do wymiany strzałów między strajkującymi a policją. Starcia trwały całą noc. Policja jest bezsilną wobec strajkujących. Musiano wezwać do pomocy wojsko, mimo to nie udało się wypędzić robotników z barykad.

Nadzieja uratowania gen. Nobile.

Pomyślniejsze warunki atmosferyczne. — Gen. Nobile zawiadamia, iż spostrzegł samolot Larsena.

Rzym, 18. 6. Gen. Nobile nadesłał okrętowi „Citta di Milana“ radiodepeszę, w której oświadcza, że dostrzegł on samolot Larsena i Lutzana oraz określa położenie miejsca, gdzie się znajduje w tej chwili, a które się różni znacznie od miejsca wskazanego 3 dni temu. Według tych wskazówek gen. Nobile znajduje się na 80 stop. 63 min. szerokości północnej i 27 stop. 12 min. długości wschodniej, licząc według południka w Greenwich. Punkt ten znajduje się mniej więcej pięć mil na wschód od wyspy Foyns.

Otrzymane wskazówki prawdopodobnie pozwolą

odszukać gen. Nobile. Lotnik Larsen przybył drogą, prowadzącą od przylądka północnego do przylądka Plater przez wyspę Reys, podczas gdy Lutzan Holm leciał wzdłuż 80 stopnia 40 min. szerokości, a zdobywcy Karola XII-go, przyczem zauważył miał na przylądku Plater ślady sanek w okolicy wyspy Scaresby i stwierdził, że sanie te prowadziło 2 ludzi.

Lotnicy Larsen i Lutzen-Holm, zmieniający maszyny, natychmiast podejmą nowy lot, aby dotrzeć do obozu gen. Nobile, który ze swej strony donosi, że obecnie warunki atmosferyczne są pomyślne.

Czas najwyższy

odnowić przedpłatę „Drwęcy”
na miesiąc lipiec.

Jakie znaczenie przyplisują prasie Papeże?

Papież Pius IX., który sam wiele ucierpiał od napaści prasy masonskiej, tak mówi o znaczeniu prasy kat.: „Świątym obowiązkiem każdego katolika jest popieranie prasy katolickiej i możliwie jak najszersze rozpowszechnianie jej wśród ludu. Dobra prasa przynosi duży pożytek i oddaje bardzo wielkie usługi”.

Obowiązkiem katolików jest usilnie popierać prasę katolicką. Winni oni wyprzeć się wszelkiego udziału w prasie wrogiej religii, natomiast każdy z nich, w miarę możności sił, winien przyczynić się do rozkwitu i powodzenia dobrej prasy. Do Karola Miarki, znanego działacza katolickiego na Śląsku, powiedział Leon XIII. podczas audjencji dziennikarzy polskich w r. 1879: „Dziś głos redaktora sięga dalej, niż głos kapłanów, którym świat chce zamknąć usta i kępuje słowo duszpasterza. Pracuj, jak dotąd, gdyż praca dziennikarza katolickiego przynosi wielkie korzyści Kościołowi i narodowi”.

Pius X, jako Papież wygłosił pewnego razu takie przemówienie do katolickich dziennikarzy: „Bolesnym jest dziś faktem to, że wrogie religii i niemoralne dzienniki i czasopisma ludzą lud katolicki, wprowadzają go w błąd, oszukują, oddalają od wiary i dobrych obyczajów, szerząc natomiast wśród niego niewiarę. Głoście kazania, urządzajcie misje, zakładajcie szkoły, rozwijając wszelkie dobre stowarzyszenia, lecz pamiętajcie, że cały wasz trud będzie daremny, jeżeli zaniedbacie największą i najważniejszą broń doby obecnej, mianowicie dziedzinę pism chrześcijańskich, jeżeli nie będziecie się troszczyć o rozpowszechnianie wśród mas ludowych dobrych gazet i pism katolickich”.

Obecny Ojciec św. Pius XI przy podobnej okazji tak się wyraził:

„Nigdy nie można dość uczynić dla poparcia dobrej prasy. Sztuka drukarska tyle przyczyniła się do rozszerzenia błędów, że teraz musi stać się pomocą rozpowszechnianiu prawdy”.

Nasza gazeta „Drwęca” spełnia wiernie i wytrwale służbę Bogu i Ojczyźnie i dlatego czytelnicy nasi winni ją nie tylko abonować, ale zjednoczyć się, zdając sobie sprawę z tego, że w ten sposób spełniają życzenia Papieża.

Jednorazowy zasitek dla duchowieństwa katolickiego.

Warszawa, W dniu dzisiejszym, t. j. dnia 18 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera prof. dr. K. Bartla. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów uchwaliła m. in. jednorazowy zasitek dla duchowieństwa katolickiego i szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych, wreszcie zatwierdziła szereg spraw personalnych.

EMIL RICHEBOURG.

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

— Tak — żywo odrzuciła — nazywajmy się jak dawniej po imieniu. To będzie dla nas obojga o wiele łatwiejsze i... przyjemniejsze.

Serdeczna życzliwość braterska, jaką odczuwały od razu te dwa młode serca, jednakowo czyste i szlachetne, pociągnęła ich bezwiednie ku uczuciu czulszemu. W tej chwili zapłonęła w obojgu pierwsza iskra miłości, która miała wkrótce napelnić ich dusze wyjątkownie. Uczucie to słodkie, świetlane i rozkoszne jak pierwsze dni wiosny, rosło w ich sercach i potęgzało z dniem każdym.

Jerzy popłynął znowu na morze, serce jego jednak zostało całe w Paryżu. Teraz był przekonany, że nie tylko modlitwy matki gonią w ślad za nim po burzliwym oceanie. Tak samo, a może jeszcze goręcej, śle za nim modły do Boga serce Joanny.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, po czterech latach Jerzy powrócił powtórnie do Paryża, aby zgodnie z wolą rodziców i według obietnic pana ministra, nie puszczając się więcej na morze.

Pierwszym, który odwiedził, był ma się rozumieć,

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 20 czerwca 1931 r.

Kalendarzyk. 20 czerwca, Sroda, Sylwesterusa p. m.
21 czerwca, Czwartek, Alojzego Gonzagi.
Wskółki śniega g. 8 — 15 m., **Zaszkód śniega** g. 19 — 59 m.,
Wskółki kwiety g. 7 — 43 m., **Zaszkód kwiety** g. 21 — 56 m.

Z miasta i powiatu.

Wakacje w szkołach średnich i powszechnych.

Podług rozporządzenia ministra Oświaty, wakacje letnie w szkolnictwie średnim rozpoczną się dnia 28 czerwca rb. i trwać będą do 1 września. W szkołach powszechnych wakacje potrwać od 21 lipca do 31 sierpnia.

§ Szkoła Wydziałowa w Nowemieście.

Nowemiasto. Egzamin wstępny do kl. I. odbędzie się 28 czerwca rb. o godz. 10 przed południem. Zgłoszenia przyjmuje się w kancelarii szkolnej już od dnia dzisiejszego codziennie w godzinach przedpołudniowych. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

Z targu.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu płacono za ft. masła 1.80—2.00, mdł. jaj 2.10—2.20, kawałek twarogu — 50—1.—, kury 4.00—6.00, kurczęta 1.20—2.20, gęsi 10.— za szt., parka gołębi 1.80, szparagi 1.30—1.50, płotki — 60—80, szczupaki 1.30, liny 1.50 za ft., raki — 10—15 gr. za szt., cebula — 20, rabarber 25 — 50, rzodkiewki — 10, kalarepa — 40 gr. za pęczek, ogórki 1.00—1.50 za szt., żyto 25 zł, kartofle 5.50—6.00 zł za ctr.

Zakończenie roku szkolnego w państwowym progimnazjum w Lubawie.

Lubawa. Rok szkolny w państw. Progimnazjum w Lubawie zakończy się dnia 24 czerwca rb.

Program uroczystości zakończenia roku szkolnego jest następujący:

O godz. 10 $\frac{1}{2}$ nabożeństwo w kościele św. Barbary. Po nabożeństwie zwiedzenie wystawy prac rysunkowych i robót ręcznych na sali rysunkowej progimnazjum. Po zwiedzeniu wystawy o godz. 12 poranek na auli z następującym programem:

Część I.

- 1) Haendel: „W górach” — odśpiewa chór gimn.
- 2) Chopin: „Marzenie” — odśpiewa chór gimn.
- 3) Mickiewicz: „Stępy Akermanskie” — deklamacja uczniów klasy III.
- 4) Hugo: Aux morts pour la Patrie — wygłosi Jabłoński Franciszek z kl. VI.
- 5) Wroński: „Jeszcze Polska nie zginęła” — polonez — odegra na fortepianie M. Kruza z kl. IV.
- 6) Konopnicka: „Stach” — deklamacja J. Prusakowski z kl. V.
- 7) Noskowski: „W lesie” — odśpiewa chór
- 8) „Tęsknota” melodia lud. szwedz. — odśpiewa chór

Część II.

- 1) Mickiewicz: „Zając i zaba” — deklamacja uczniów kl. II.
- 2) „Szkoła Remjusza” — dialog łaciński, wygłoszą uczniowie klasy IV.
- 3) Rodoc: „A to mi się zdarzyło” deklamacja Jacek Czaplinski z klasy I.
- 4) Roman Grabowski: „Polonez triumfalny na Zmartwychwstanie Polski” — odegra na fortepianie Edmund Grabowski, uczeń klasy V.
- 5) „Pan Kotek” — deklamacja uczniów klasy I.
- 6) „Maciek” — melodia ludowa — odśpiewa chór
- 7) Moniuszko: „Kum i kuma” — odśpiewa chór
- 8) Marsz skautów

Po produkcjach muzyczno-wokalnych rozdanie przez Dyrektora zakładu najpilniejszym uczniom nagród w postaci książek.

Po rozdaniu nagród otrzymają uczniowie od P. P. Wychowawców klas świadectwa szkolne.

pałac państwa de Précourt. Nie potrzebujemy dodawać, że go tam ciągnęła najbardziej chęć ujżenia pięknej Joasi.

W obecności obojga rodziców, młoda panienka nadstawiła mu swoją twarzyczkę, płonąca szkarłatem. Był to pierwszy pocałunek, odkąd rozłączyli się w Trouville.

Baron uśmiechnął się dobrodusznie, udając, że patrzy w obraz.

Joasia zwierzyła się ze wszystkim matce, a ta powtórzyła to dosłownie mężowi.

Utrzymują niektórzy, że oddalenie i nieobecność, sprowadzają zapomnienie. Niezawsze jednak tak się dzieje. Zdarzają się uczucia, które potęgzają wtańcie, im bardziej przedmiot tychże, oddala się od nas.

Czasem z posiadania przeciwnie wyradza się obojętność. Miłość zaś tem bywa silniejszą, gdy dopiero czegoś pożąda.

Tak było i z tą parą młodzieńką. Nieobecność dopomogła im do zbadania dokładniejszego seic swoich nawzajem. Miłość rozgorzała w nich żywym płomieniem, podsycana tęsknotą. Któż wie, czy gdyby nie byli się wcale rozłączali, nie byłoby się skończyło między nimi na spokojnym, braterskim tylko przywiązaniu.

Od pewnego czasu, zauważono w salonach baronostwa niejakiego pana de Borsenne. Baron zapraszał go nawet na mniejsze zebrania; na wieczory spędzane

Dyrekcja Progimnazjum zaprasza na tę uroczystość wszystkich P. T. Rodziców uczniów i spodziewa się, że nikogo z nich brakować nie będzie. Zaprasza również także i tych, którym szkoła i młode pokolenie nie jest obojętne.

Ceny targowe.

Lubawa. Podczas targu poniedziałkowego płacono następujące ceny: ft. masła 1,60—1,80, mdł. ja- 1,90—2,00, ft. szparagów 1,50, kalarepa 3 szt. 40 gr, marchewka pęczek 50 gr, ogórki 0,80—1,50, kalafior 1,00—1,80, wiązka rzodkiewek 10—15 gr, główka sata- ty 10 gr. Dopiero pierwszy raz okazał się na rynku agrest, po 1 zł za ft. Kartofle 5,50—6,00, gęsi 6,00, kaczki 4,50, kury 2,50—2,00, kurczęta 1,70 zł. Ł.

Poświęcenie sztandaru towarzystwa Młodzieży Polsko-katolickiej.

Mrocno. Ostatnia niedziela w naszej parafii upamiętniła się niezwykłością obchodu, którym było uroczyste poświęcenie sztandaru towarzystwa Polskiej Młodzieży Kat. Aby uświetnić ten dzień, z udziałem popieszyły bratnie towarzystwa z bliższej i dalszej okolicy, jako z Polskiego Brzozia, Boleszyna, Stupa, Nowegomiasta, Lubawy, Skarlina. Wieś pięknie przystrojona w zieleni i chorągwie zaroila się licznymi zastępami dziarskiej młodzieży, zorganizowanej pod sztandarem „Bóg i Ojczyzna”. Ożywionym ruchem i gwarem zawrzało w naszej cichej i spokojnej wiosce.

Przed „Bazarem” nastąpiła zbiórka, gdzie po zdaniu raportu przed oficerem instruktoryjnym p. por. Sikorskim, liczne zastępy długimi szeregami z sztandarami, przy dźwiękach muzyki, ruszyły ku cementarzowi, gdzie przy specjalnie ustawionym i pięknie zdobnym ołtarzu, po podniosłym przemówieniu ze strony sędziwego proboszcza, ks. dr. Malińskiego, nastąpił uroczysty akt poświęcenia wspaniałego, podziw budzącego swem artystycznym wykonaniem sztandaru, dzieła rąk pracy i poświęcenia pań Kopańskich Wąs-Mrocno. Po- czem po uroczystej sumie znów ustawiono się w czworobok przed „Bazarem”, gdzie dokonano aktu wbijania gwoździ. Czternastu gwoździami, w tem 7 złotymi, ozdobiono drzewiec nowego sztandaru, fundowanemu przez bratnie towarzystwa Młodzieży, między innymi też złotym od ks. proboszcza dr. Malińskie- go i oficera instruktoryjnego p. por. Sikorskiego — następnie odbyła się defilada, a po niej wspólny obiad.

O godz. $\frac{3}{4}$ ruszono na nieszpory do kościoła, a po niesporach pochodem, poprzedzonym przez ban- derę konną, składającą się z 8 jeźdźców, do majątku p. Kopańskich, gdzie, w uroczym i przestronnym ogrodzie, wdzięcznie i mile przeprowadzono resztę dnia wśród udatnego koncertu ze strony orkiestry Powst. i Wojaków z Rozentala, występów dzieci i wesołych piosenek. Obecnością swą zaszczytli raczyli uroczystość i zabawę Wiel. ks. ks. Proboszczowie z Boleszyna i Niem. Brzozia. Wszystkich gości z iście staropolską gościnnością kawą i plackiem uraczyli państwo Kopańscy. Bawiono się ochoczo i harmonijnie aż do wie- czora, poczem nastąpił odmarsz do wioski.

Znów bandycki napad.

Łąkorz. Dnia 16 bm. o godz. 21,30 na szosie między Łąkorzem a Lipinkami został napadnięty Urbanowski Franciszek z Gaju i tak pobity, że został leżący bezprzytomny, przyczem zrabowano mu 40 zł gotówki. Sprawcami napadu są: Zastłona Bolesław, zamieszkały w Tylicach oraz tegoż brat Jan z Lipinek, których, po przeprowadzonych dochodzeniach, odstawiono do Sądu Powiatowego w Nowemieście, gdzie się przyznali do winy. K.

Odnaczenie.

Złotowo. Trzech członków tuł. Ochot. Straży Pożarnej i to: Filarski Józef, Cholaszczyński Jan i Lesicki Maksymilian odnaczeni zostali Odnaką Frontu Pomorskiego, zatwierdzoną przez Min. Spraw Wojsk. z dnia 10 XII. poz. 382. Dziennik Rozkazów Wojsk. 39/25, jako byli ochotnicy Wojsk Polskich na wezwanie gen. Józefa Hallera.

Odnaki wręczył na nadzwyczajnym zebraniu drh. prezes Wiśniewski, który po krótkim, ale wzruszają-

w ścisłem kółku przyjaciół najserdeczniejszych.

Była to osobistość bardzo znana i bardzo wysoko ceniona w szerokich kołach towarzystwa paryskiego. Spotykało go się wszędzie, nawet w salonach najbardziej arystokratycznych. Nikt nie znał dokładniej od niego kroniki skandalicznej w Paryżu; począwszy od kulis baletu i opery, od gabinetów dam z pół-świadka, a skończywszy na buduarach kobiet z najwyższych rodów francuskich. Nader miły gawędziarz, zabawiał często i zainteresował całe towarzystwo, nie zaudził zaś nigdy nikogo swoją dowcipną rozmową. Nadzwyczaj dystyngowany, ubrany zawsze wytwornie i według najwiewszej mody, pan de Borsenne uchodził za czyste- kwi salonowca.

Mógł liczyć lat przeszło czterdzieści, a może i znacznie mniej... Tradno było wiek jego oznaczyć dokładnie, tak umiał pokryć sztucznie pewne oznaki zdradzieckie i niepożądane wcale, gdy żegna nas bezpowrotnie... młodość.

Baron de Précourt cenil na równi z innymi panami de Borsenne, a nawet obchodził się z nim, jakby z długoletnim druhem i przyjacielem.

Co do baronowej, tak zawsze chętnie dogadzającej mężowi we wszystkim, na tym jednym punkcie, była zdania wręcz przeciwnego. Zadrzała nerwowo, gdy jej baron przedstawił po raz pierwszy pana de Borsenne, i odtąd przyjmowała gościa niepożądanego lodowato, prawie ze wstrętem. (C. d. n.)

Ostatnie wiadomości.

Lotnicy polscy przed odlotem.

Paryż. Lotnicy polscy, majorowie Kubala i Idzikowski przed odlotem wysłali do marsz. Piłsudskiego telegram, w którym zaznaczają, że odlot za Ocean podejmują ku większej chwale Ojczyzny i proszą o pozwolenie nadania swemu płatowcu, na którym przelot ma być dokonany, nazwiska Marszałka.

Otrzymali odpowiedź, iż marsz. Piłsudski przesyła podziękowanie za wyrażone uczucia oddania i udziela pozwolenia na nadanie samolotowi swego nazwiska.

Pielgrzymka polska z Nadrenji i Westfalji w Poznaniu.

Poznań. Dziś specjalnym pociągiem przybyła pielgrzymka Polaków z Nadrenji i Westfalji do Poznania, składająca się z 260 osób. Na dworcu podmiejskim, pięknie udekorowanym, przywitali pielgrzymkę wojewoda Dunin Borkowski, ks. biskup Radoński, dowódca korpusu gen. Dzierżanowski, prezydent miasta dr. Kiedacz, rektor Uniwersytetu Grochowski, przedstawiciele towarzystw i bractw z chorągiewami. Orkiestra powitała pielgrzymkę pieśnią. Następnie w imieniu Związku Obrony Kresów Zachodnich powitał pielgrzymów dr.

Bezczelność pruskiego żandarma w Polsce.

Kościerzyna. Onegdaj w Kościerzynie na ulicach miasta paradował w pruskim mundurze, uzbrojony w szablę i rewolwer, żandarm niemiecki. Przytrzymany wreszcie przez policję i oddawiony do starostwa, zeznał, że się nazywa Śliwiczki (!) i pochodzi z Królewca, gdzie jest żandarmem. Do Kościerzyny przybył za paszportem do-znajomych. Bezczelnego Prusaka rozbrojono i kazano mu się niezwłocznie ubrać w cywilne ubranie. Ciekawi jesteśmy, czy się stało Polakowi, któryby w polskim mundurze pokazał się na ulicach Królewca?

Śmierć na karuzeli.

Żukowo, pow. Morski. Podczas czynności karuzeli będącej w Żukowie, pracujący tamże robotnik właśc. karuzeli p. Lassa, Skarszewy, podczas jazdy wpadł do pasa zapędowego, tak, że poniósł śmierć na miejscu.

Z dalszych stron Polski.

Bohatera kobieta.

Mława. Na majątek Chwastów, własność państwa Kowalskich, dokonano zuchwałego napadu bandyckiego. Trzech opryszków, uzbrojonych w rewolwery, dostawszy się do dworu i steroryzowawszy p. Kowalskiego, rozpoczęło rabunek. Żona p. Kowalskiego, skorzystawszy z chwilowej nieuwagi bandytów, schwyła za rewolwer i zaczęła strzelać, raniąc ciężko dwóch bandytów. Trzeci widząc postawę dzielnej kobiety, uciekł. Na odgłos strzałów zbiegła się służba, która rannych bandytów uwięziła w komórkę. Gdy w parę godzin przybyła policja, jeden z bandytów już nie żył, drugi był nieprzytomny. Gdy oprzytomniał, zeznał, że uczestników napadu było czterech, gdyż jeden był na czatach.

Komunikat.

Państwowe kursy wakacyjne gospodarstwa domowego dla nauczycielek szkół powszechnych odbędą się w powyższych miejscowościach.

1. W okręgu Szkolnym Lwowskim, w Olesku pow. złoczowski, w I terminie (od 3 do 28 lipca) przy współdziałaniu Rady Naczelnej Gospodarczego Wykształcenia Kobiet, Utrzymanie w internacie zł. 3.50 dziennie. Uczestniczki obowiązane są przywieźć ze sobą pościel, koce do okrycia się, zastawę stołową (prócz talerzy) na jedną osobę i ubranie wygodne, dostosowane do pracy (2 fartuchy i 2 suknie do prania oraz obuwie, przydatne do pracy w kuchni).

Zapisy na obowiązujących kartach wpisowych należy przesyłać wraz z kwotą 10 zł. wpisowego pod adresem: Zarządu Tow. Gospodarczego Wykształcenia Kobiet, Lwów, Bielowskiego 6, do 15 czerwca, pieniądze za utrzymanie wpłacać po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu.

2. W okręgu Szkolnym Wileńskim w Bukiszkach pod Wilnem w terminie II. Utrzymanie w internacie 3 zł. dziennie. Karty wpisowe (wraz z 10 zł. wpisowego) należy przesyłać pod adresem Inspektora Szkolnego powiatu wileńsko-trockiego do 15 czerwca, należność za utrzymanie wpłacać po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu.

Baczność Westfalczyki i Nadreńscy!

Komunikujemy niniejszem, że zbiorowy pociąg do Westfalji i Nadrenji odjeżdża z Poznania 21 czerwca r. b. o godz. 15,15 minut.

Wszyscy ci, którzy powrót zgłosili formularzem w pociągu i ci, którzy się dotychczas nie zgłosili mogą do Westfalji i Nadrenji zbiorowym pociągiem wracać. Zbiórka i zgłoszenie odjeżdżających w poczekalni III. klasy głównego dworca w Poznaniu od godziny 12 do 14 $\frac{1}{2}$ dnia 21 czerwca 1928 r.

Związek Polaków w Niemczech T. z. Dzielnica III.

Fr. Kierczyński, kierownik.

Konkiewicz, poczem ks. biskup Radoński w imieniu ks. Prymasa udzielił im arcybiskupiego błogosławieństwa. Przemawiali jeszcze prezydent miasta dr. Kiedacz oraz dr. Szymański, który pielgrzymkę prowadził. Przedstawiciele pielgrzymki odpowiedzieli w prostych, ale serdecznych słowach. Chór „Hasło” wykonał kilka pieśni narodowych. Po spożyciu śniadania, pielgrzymka udała się w dalszą drogę do Częstochowy.

Sztokholm. Król Gustaw V. przyjął p. Stefana Przędzieckiego, który przybył w specjalnej misji wręczenia królowi Wielkiego Krzyża Orła Białego. Po wręczeniu orderu, król zatrzymał go na śniadaniu.

Saloniki. Z oficjalnej strony zaprzeczają wieściom o rozruchach i generalnym strajku. Wszczęty strajk zaczyna słabnąć. Pomimo strajku piekarzy, rozdawanie chleba odbywa się w sposób normalny.

Nie będzie zmian w gabinecie.

Warszawa. Zaprzeczają się oficjalnie podaniem przez niektóre gazety warszawskie wiadomościom o zamierzonych zmianach w gabinecie.

Ostre strzelanie.

Nowemiasto. Jak nam donosi Policja Państwowa, odbędzie się w piątek, dnia 22 b. m. o godz. 8-mej rano ostre strzelanie dla funkcjonariuszów Policji Państwowej w strzelanicy Sokolej w Nowemieście.

Ostrzega się wszystkich, aby w powyższej oznaczonym czasie, nie wchodzili w obręb strzelanicy.

Urlop wypoczynkowy p. wojewody pomorskiego.

P. wojewoda pomorski K. Młodzianowski rozpoczął w dniu 10 bm. 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy, który częściowo spędzi w Krynicy. W czasie urlopu, zastępować będzie p. Wojewodę p. wicewojewoda dr. Seydlitz.

J. E. ks. Nuncjusz Marmaggi przybędzie do Wielkopolski.

Dnia 22. b. m. przybędzie do Poznania J. E. ks. Nuncjusz Apostolski Marmaggi, który będzie gościem J. E. ks. Prymasa Hłonda. W dn. 23-go uda się ks. Nuncjusz wraz z ks. Prymasem samochodem do Gostynia w Wielkopolsce, celem wzięcia udziału w IX-tym zjeździe katolickim, zapowiedzianym tam na 23 i 24. bm. oraz w uroczystej procesji koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej.

Znowu wykrycie zapasów fosgenu w Niemczech.

Berlin. Pod Dreznem w Bedenbeul wykryto wielkie zapasy fosgenu. Ludność domaga się natychmiastowego zniszczenia gazów. Władze zarządziły, że 3 000 kg. fosgenu mają być zniszczone do 15 lipca r. b., a 4.000 kg. fosgenu mają być umieszczone w lodowniach(?).

Hamburg. Ilość skarg, napływających od poszkodowanych z powodu znanej katastrofy fosgenowej, osiągnęła okrągłą liczbę 300. Obecnie wybrano specjalną komisję sanitarną, która ma zbadać słuszność i uzasadnienie tych skarg. Przewidywane są liczne procesy sądowe, które tak w prasie, jak i w opinii publicznej budzą zrozumiałe zaniepokojenie.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. „Harmonja”. Lekcja śpiewu chóru mieszanego odbędzie się w czwartek, dnia 21 czerwca, w mieście w środę, dnia 20 bm.

Komunikat.

Od dłuższego czasu istniały w Związku Inwalidów Wojennych R. P. coraz to większe niezadowolenia członków tej organizacji, inwalidów wojennych i ofiar wojny. Niezadowolenie doszło do tego stopnia, że w roku 1926 zawiązała się w Warszawie nowa organizacja inwalidzka pod nazwą Legja Inwalidów Wojsk Polskich. Sprężysta działalność nowego Zrzeszenia pozyskała zatem poważny szereg zwolenników nie tylko w Warszawie, lecz i w całej Polsce.

Obecnie organizuje się Legja Inwalidów W. P. w całej pełni na Pomorzu, gdzie na czele stanęli dzielni działacze społeczni tak, że praca organizacyjna i społeczna, jak również i jasno wytknięte cele gospodarstwa Zrzeszenia i wydatna pomoc członków, skupia niewątpliwie szerokie masy inwalidów i ofiar wojny.

Zorganizowano dotychczas na Pomorzu 3 Kompanje i Oddział w Toruniu działający na obszarze D. O. K. 8.

Nawiązano już kontakt z inwalidami prawie wszystkich miast i większych wsi, zatem ilość placówek tego Zrzeszenia niebawem znacznie wzrośnie.

Wszelkich informacji udziela na życzenie każdemu inwalidzie na obszarze D. O. K. 8 Oddział Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Toruniu.

Na redakcję specjalnie: Walenty Starycki z Narzędników.

cem przemówieniem, wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Nasza straż rozwija się w szybkim tempie, to też należy oczekiwać dobrego wyniku podczas kursu, który ma się odbyć w naszej gminie w miesiącach letnich. Obserwator.

Z Pomorza.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków.

Polskie Brzozie. W ubiegłą niedzielę odbyło się po południu uroczyste poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Wojaków. Wioskę przybrano w zieleń i choroągwie. O godz. 1/33 zebrały się towarzystwa przed oberżą p. Zielińskiego, gdzie odebrali raport przybyły z Brodnicy przedstawiciel 67 pp. oraz prezes okręgowy major rez. p. Ossowski z Najmowa, poczem wyszono do kościoła, gdzie miejscowy proboszcz ks. Wollenberg odprawił uroczyste nieszpory.

Po nieszporach wyruszone z orkiestrą na czele na rynek, gdzie się ustawiły towarzystwa w czworobok. Od stóp specjalnie na ten cel zbudowanego pięknego ołtarza wygłosił bardzo patrijotyczne przemówienie ks. prob. Wollenberg, które zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Następnie przemawiali prezes okręgowy p. Ossowski, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Polski p. Ignacego Mościckiego oraz Przedstawiciel 67 pp. z Brodnicy, który wznosił okrzyk na cześć marsz. Piłsudskiego. Po tych przemówieniach wręczył okręgowy prezes nowo poświęcony sztandar przewodniczącemu obwodowemu, a ten zaś po krótkim przemówieniu miejscowemu prezesowi p. Szmajchelowi.

Po zwróceniu uwagi na ważność przysięgi odebrał następnie ks. prob. Wollenberg przysięgę od towarzystwa, poczem nastąpiło wbijanie gwoździ przez przedstawicieli władz, chrześcijańskich i delegacji. Jako pierwszy wbił gwoździe w imieniu Pana Wojewody Pomorskiego p. starosta Olszewski z Brodnicy, poprzedzając ten akt krótkim przemówieniem, życząc równocześnie towarzystwu jak najlepszego rozwoju.

Następnie odbyła się defilada przed nowo poświęconym sztandarem, w której brały udział między innymi tow. Powst. i Wojak. ze sztandarami z Mszana, Kruszyn, Brodnicy, Radomna, Skarlina i Nowogomiasta. Po wspólnej fotografii, a następnie miłej pogawędce rozjechały się częściowo delegacje, zaś reszta udała się na zabawę taneczną, która trwała do rana.

Złodziej, który okradał skarbniki, ujęty.

Jabłonowo. Dnia 15 bm. aresztowano i oddawiono do Sądu Powiat. w Brodnicy niejakiego 25-letniego A. G. z Targowiska pow. Lubawa, który okradał skarbniki w kościele parafialnym w Jabłonowie.

Wypadek na torze kolejowym.

Bożepole pow. wąbrzeski. W Bożepolu około kamienia km. 183 najechał pociąg osobowy nr. 1393 na furmankę parokonną, stanowiącą własność p. Weizera z Lisewa. Skutki najechania były straszne. Dwa konie zostały na miejscu zabite, gospodarz p. Weizer został ranny, a wóz zupełnie został strzaskany. Kto ponosi winę, nie zdołano ustalić. Wszyscy przejeżdżający przez tor winni uważać, czy pociąg z jednej lub drugiej strony nie nadjeżdża. Nieuwaga w takich wypadkach pociągała za sobą już tysiące istnień ludzkich.

Wpadł z samochodem w rów przydrożny.

Chełmno. W okolicach Chełmna, jadący samochodem właściciel maj. Brachnowka, Czarlifski, chcąc ominąć przechodzącą przez szosę kobietę, skręcił tak nieszczygliwie, iż wpadł z samochodem w rów przydrożny. Samochód rozbił się doszczętnie. Z katastrofy p. Czarlifski wyszedł bez szwanku.

Wypadek lotnika polskiego. — Samolot strzaskany.

Grudziądz. We środę, 13 bm., przy dokonywaniu próbnego lotu, spadł z wysokości 50 m. nowy samolot wojskowy typu Henriota nr. 19, prowadzony przez pilota-chorążego Wiktora Pryszczę. Pilot uległ potłamaniu nóg i wewnętrznemu krwiotokowi. Samolot strzaskany doszczętnie.

Wiece urzędników państw. w Grudziądzu.

Grudziądz. Dnia 17 bm. odbył się tu wiec urzędników państwowych przy udziale około 500 osób. Główne referaty wygłosili p. Stoczko i generalny sekretarz związków urzędniczych p. Duda z Warszawy, poruszając konieczność podwyżki i płac urzędniczych oraz przedstawiając dotychczasowe wyniki pertraktacji związków urzędniczych z czynnikami rządowymi. Po uchwaleniu odnośnej rezolucji, m. in. stwierdzającej wzrost drożyzny w ostatnich 2 latach o 150 proc. przy równoczesnym podwyższeniu poborów urzędniczych w tym czasie o 35 proc., dalej żądającej od rządu przyspieszenia sprawy uregulowania uposażeń urzędniczych oraz potępiającą postów sejmowych urzędników, którzy głosowali przeciwko 25 proc. proponowanej podwyżce.

Kronika kościelna.

Pelplin. Najprzew. ks. biskup Okoniewski złożył podczas swego ostatniego pobytu w Rzymie Ojcu św. 20 000 złotych „Świętopietrze”, zebranego w diecezji chełmińskiej. Świeżo otrzymał ks. Biskup od papieskiego sekretarza stanu, ks. kardynała Gasparri'ego, pismo, w którym donosi, że Ojciec św. dziękuje gorąco, tak ks. Biskupowi, jak i wszystkim ofiarodawcom, za owe „Świętopietrze” i udziela im z całego serca błogosławieństwa apostołskiego.

Co za czynnik będą grały rolę? Są one nasle-
dycji (stanie) i dohych wydatkach. A to wszystko
razem wyraża się w jednym słowie — w opłacalności
oszczędności rolności i budowlanych.
tego tak często przy kupnie mnie widzisz, ale i dla-
tego tylko moje zagoni dotąd oceniły.
Wieloletni Płanowiczy N. C. D. I. N.
— jako nagrodę

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 22-go bm. o godzinie 12-tej w południe sprzedawac będą w Złotowie u p. Antoniego Lewalskiego za gotówkę najwięcej dającymu:
1 lustro, kanapy, fotele, firany, 1 dywan, około 13 fur konieczyń siewnej, 1 stadnika, 5 owiec, 3 jagnięki, 1 centryfuga, 1 zrebaka, 100 ctr. kartofli, narzędzia kowalskie i rozmaite inne maszyny rolnicze.
Szubialski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W dniu 28. czerwca 1928 r. o godzinie 10 przed połud. przy Rynku w Lubawie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do Restantów celem pokrycia zaległości podatkowych:
1 obraz olejny w ramach dębowych, 2 garnitury do umywalni, 1 kocioł do prania, automat muzyczny, 2 kanapy pinzowe, 1 beczkę smoły dachowej, 40 sztuk postronków, 1 skrzynię towarów powroźniczych, 1 maszynę do pisania „Ilurst”, 1 maszynę do pisania „Remington” duża.
Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 28. 6. 1928 r. od godz. 9 do godz. 10 rano na Rynku.
Lubawa, dnia 19. 6. 1928 r.
Kulwicki Antoni, sekwestратор Urzędu Skarbowego.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W dniu 30 czerwca 1928 r. o godz. 11-tej przed południem na podwórzu w Nielbarku odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do p. Jana Baczewskiego, celem pokrycia zaległości podatkowych:
1 byczek czarno-krasy 2 lata, 1 koń wałach kasztan 7 lat, 1 koń ogier kasztan 3 lata.
Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 30. 6. 1928 r. od godz. 10—11 rano w lokalu u p. Raszewskiego.
Nowemiasło, dnia 19. VI. 1928 r.
Kulwicki, sekwestратор Urzędu Skarbowego.

Publiczna licytacja.

W piątek, dnia 22-go VI. rb. o godz. 10 przed poł. będzie sprzedawane w tutejszej ekspedycji towarowej za gotówkę najwięcej dającymu:
1 beczkę i skrzynię wina 163 kg. i skrzynię miętówek 32 kg.
Ekspedycja Towarowa Nowemiasło Pomorze.
5. C. 292/28.

Publiczne doręczenie.

W sprawie Karola Hirscha z Nowegomiasła, powoda zastąpionego przez pełnomocnika procesowego adwokata Lenika w Nowemiasle przeciw Izraelowi Aronowi, obecnie nieznanego pobytu, zamieszkałemu przedtem w Nowemiasle, powoda wniósł powód skargę z wnioskiem na zasądzenie pozwanego na udzielenie powodowi kwitu meżalnego na spłaconą mu przez powoda kwotę 210 mk wraz z %, tytułem reszty ceny kupna zapisanej w księdze gruntowej Nowemiasła k. 743, w dziale III pod Nr. 1.
2. Na ponieszenie kosztów sporu.
3. Uznanie tymczasowej wykonalności wyroku.
Powód pozywa pozwanego do ustnej rozprawy spornej przed Sędem Powiatowym w Nowemiasle pokój nr. 10 na termin w dniu 27. września 1928 r. o godz. 9 przed połud. wzywając go równocześnie do wyznaczenia swego rzecznika dopuszczonego przed wymienionym sądem.
W celu publicznego doręczenia, ogłasza się niniejszy wyciąg ze skargi.
Nowemiasło, dnia 26. maja 1928 r.
(-) Czapnik, j. sekretarz Sądu Powiatowego.

Licytacja trawy

odbędzie się 23-go w sobotę o godzinie 14-tej po poł. Majątek Białobłoty.
Sprzedają detalicznie każdą ilość

CEGLY

pierwszej jakości, wymiaru państwowego; taksamo z dostawą kolejową.
Cegielnia Skarlinek, poczta Skarlin.

Obwieszczenie.

U konia Arona Blumenzweiga przy ul. Zieluńskiej stwierdzono podejrzenie o noszenie, zaś u dalszych 5 koni tegoż właściciela umieszczonych w stajniach p. Słoty przy Nowym Rynku podejrzenie o zarażenie się nosaczem.
Podając powyższe do publicznej wiadomości, zarządzam zamknięcie wymienionej zagrody wzgl. stojni dla ruchu zwierząt.
Lidzbark, dnia 18. czerwca 1928 r.
Urząd Policyjny
M. Rochoń, burmistrz.

Wpisy i egzaminy wstępne do szkoły wydziałowej w Lidzbarku

odbędą się w dniach 26. i 27. czerwca rb. od godziny 10 i pół do godz. 1-szej przed południem. Uczniowie zgłaszający się winni przynieść ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy.
Kierownictwo szkoły wydz.

WSZELKIE DRUKI

wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych
Drukarnia „Drwęca”,
NOWEMIASŁO, Rynek 4, telefon 8.

BACZNOŚĆ!
Tow. Powst. i Wojaków w Zielkowie
urządza dnia 24-go czerwca rb.
ZABAWĘ LETNIĄ
na łące p. Władysława Szulca.
PROGRAM:
1. O godzinie 14-tej wymarsz ze szkoły na łąkę.
2. Strzelanie do tarczy.
3. Przejazd łódką.
4. Poeci japońska.
5. Wałek piękności dla pań i panów oraz różne niespodzianki.
Łąka wieczorem będzie oświetlona światłem elektrycz. żarówkami różnego koloru. — Bufet własny
O liżny udział prosi
ZARZĄD.

FOTOGRAFJE
dzieci, przystępujących do pierw. komunji św.
wykonuje i dodaje do 6 pęczków 1 obrazek większy.
F. LUBOWIECKI, Nowemiasło, ul. Kościelna
filija Lubawa, ulica Gdańska obok poczty.
Zakł. artyst. fotografii i powiększeń.

Zakłady ceramiczne w Brodnicy n. Drwęcą telef. 2.
mają na sprzedaż każdą ilość
cegły i dren
doskonałej jakości po przystępnych cenach,
także z odstawą na stację kolejową w Brodnicy, której dokonują za zwrotem rzeczywistych kosztów transportu.

Mieszkanie Gospodarstwo
60 mrg. średniej ziemi od zaraz na sprzedaż. Zaś w czwartek, dnia 21. bm o godz. 4 po poł. urządzą dobrowolną licytację na żywy i martwy inwentarz
Marjanna Chachulska, Kiełpiny, powiat lubawski.

STODOŁA
od zaraz do przedzierzawienia.
Karczewski, Lubawa, ul. Kopernika, 14.

Mem na sprzedaż: jeden lekki dwucalowy wóz roboczy, 1 jednoskibowiec i brony żelazne.
OTTO GÜRING, M. Bałówek, pow. Lubawa.

3 dobre konie robocze, sprzeda
Landw. Grashandels-gesellschaft, Lubawa.

Nowa kanapa
z dywanowego pluszu, ciemnozielona, okazujnie na sprzedaż.
Skład krótkich towarów ZYGMANŃSKA, Nowemiasło, ul. Kazimierzowa 9
Z powodu śmierci są na sprzedaż

meble, sprzęty domowe i kuchenne.
Schmul, Nowemiasło.

Gielda zbożowa w Poznaniu

Notowanie oficjalne z dnia 18. 6.
Placone w złotych za 100 kg.

Ryż	46.25—47.25
Pszenica	50.50—52.50
Jęczmień przemysłowy	45.50—46.50
Jęczmień browarowy	44.00—46.00
Owies	44.00—46.00
Mąka żytnia 65 proc.	70.50—
Mąka żytnia 70 proc.	68.50—
Mąka pszenna 65 proc.	70.00—74.00
Otręby żytnie	33.00—34.00
Otręby pszenne	28.00—29.00
Groch polny	46.00—51.00
Groch Victoria	60.00—62.00
Groch Folgera	55.00—65.00
Rzepak	63.00—70.00

Uwaga: Ogólne usposobienie słabe.

Gielda pieniężna.

Warszawa, 18. 6. 28.

1 funt angielski	43.51	—	—
100 frank. szwajc.	171.90	—	—
100 frank. franc.	35.05	—	—
100 koron czeskich	26.41	—	—
100 lirów włoskich	46.92	—	—
100 frank. bel.	124.54	—	—

Kurs dolara.
Warszawa, 20. 6. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.58.

Adamaszek papierowy na obrusy, biegacze krepowe, serwetki białe i kolorowe, papier krepowy i bibułkę
we wszystkich kolorach poleca
„DRWECA“ Druk. i Księg.
LUBAWA. — NOWEMIASŁO. — LIDZBARK.

Kółko L.O.P.P.
urządza w niedzielę 24. czerwca rb. o godz. 4-tej po poł. zabawę taneczną na łące, zaś wieczorem na sali p. Gorozyńskiego w M. Bałówkach, na którą uprzejmie zaprasza **ZARZĄD.**
Dnia 24-go czerwca rb. odbędzie się w Rozentalu zabawa taneczna na sali Modrzejskiego, na którą uprzejmie zaprasza **Gospodarz.**

OBELGĘ
rzuconą przez me dzieci na żonę
p. Franciszka Wyzlicę listowego z Rybna
odwołuję.
ANASTAZJA ŚWINIARSKA.
Przyjmuję
NA PENSJĘ
od 1. lipca.
W. Jentkiewiczowa, NOWEMIASŁO, Aleje nr. 3.

Czeladników
malarskich poszukuję od zaraz
Michał Zastawny, malarz Lidzbark.
2 pomocników i ucznia krawieckiego na pierwszorzędną pracę przyjmie
Piątek, Nowemiasło Mostowa 11 I piętro.
Poszukuję od zaraz posady jako **SZOFER.**
TEOFIL KAMIŃSKI, Kurki, pow. Działdowo.

Zwolennikom rybołóstwa
polecamy ze świeżo nadeszłej przesyłki
Wędki, sptawiki, haczyki, muszki, żyłki, sznurki kręcone, siatki do ryb. - - -
„DRWECA“, Druk. i Księg.
Nowemiasło — Lidzbark.

Rok
Se
W
dzeniu
misji
w spr
omaw
wy, z
je spi
zyska
nesty
stów.
gostw
władz
myśl
hande
stwa
wojsk
smnes
głos,
przed
wnej
odroc
okres
grani
go,
sierz
zuje
leżec
ku ty
lazen
będzi
zapo
puć
naro
czno
na z
amno
wej
tym
ćciś
pre
nity
1/3,
osob
usta
15
więz
pań
najr
wzg
spr
zna
upr
nicl
pra
się
wy
ba
od
i t
2
ni
ni
wi
ma
ne
za
wi